

## Obowiązkowe wodomierze już za trzy lata

20 lutego 2018 | Administracja

Nowe prawo | Kwestii problematycznych we wchodzącym w życie Prawie wodnym nie brakuje. Spośród całego zestawu zagadnień szczególne emocje budzi - zdawać by się mogło błahe - zagadnienie przyrządów pomiarowych, vulgo: wodomierzy. Maciej Białek adwokat w Praktyce Infrastruktury i Energetyki DZP

Do 31 grudnia 2020 r. Wody Polskie zostały zobowiązane do wyposażenia podmiotów obowiązanych do ponoszenia opłaty za usługi wodne w stosowne przyrządy pomiarowe podlegające prawnej kontroli metrologicznej - chyba że dany podmiot już taki przyrząd posiada lub poniesie koszty jego wyposażenia we własnym zakresie. Do tego czasu ustalenie wysokości opłat następuje na podstawie: określonego w pozwoleniu celu i zakresu korzystania z wód oraz pomiarów dokonywanych przez organy w ramach kontroli lub ustaleń z przeglądów pozwoleń.

Można by przyjąć, że perspektywa trzech lat pozostaje dosyć odległa. Jest to jednak wrażenie błędne.

Czekając na rozporządzenie

Na chwilę obecną wymogami metrologicznymi pozostają objęte jedynie wodomierze o dosyć znacznych parametrach. W określonej perspektywie czasowej musi zatem nastąpić najpierw opracowanie wzorców kontroli wszystkich pozostałych urządzeń, a następnie ich nabycie na dosyć dużą skalę, co również pozostaje przedsięwzięciem czasochłonnym - nie wspominając o samej późniejszej instalacji. Producenci wodomierzy będą zmuszeni zmieścić się z potwierdzeniem spełnienia stosownych wymagań w terminie pomiędzy ich publikacją a rozpoczęciem zakupów przez Wody Polskie. W praktyce może to być okres dosyć krótki. Przy tym, jak zasadnie zwraca się uwagę w jednej z interpelacji, producenci zagraniczni już obecnie dysponujący stosownym zatwierdzeniem w swoich państwach macierzystych, będą mogli wnioskować o jego uznanie w trybie osobnego postępowania przed Prezesem Głównego Urzędu Miar. Faktycznie stawia to tego rodzaju przedsiębiorców w sytuacji korzystniejszej niż będąca udziałem ich krajowych konkurentów. W odpowiedzi Ministerstwo Rozwoju wskazało, że zakończenie prac legislacyjnych nad stosownym rozporządzeniem powinno nastąpić pod koniec obecnego roku. W razie braku zaufania do powyższego zapewnienia, z perspektywy producentów krajowych zasadna może okazać się analiza warunków wcześniejszego uzyskania stosownego zatwierdzenia przed organami innego państwa.

Kogo dotyczy obowiązek

Praktyczne wątpliwości budzi także właściwe miejsce instalacji wodomierzy. Obowiązkiem ich posiadania zostały objęte jedynie podmioty obowiązane do ponoszenia opłat za usługi wodne. Będą to zatem przede wszystkim jednostki dokonujące poboru wód powierzchniowych lub podziemnych oraz odprowadzające ścieki do wód lub ziemi. W relacji przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne - użytkownik, formalny obowiązek zapewnienia kontroli metrologicznej będzie więc dotyczył tego pierwszego. Kolejni odbiorcy zostają bowiem faktycznie

obciążeni opłatą w ramach płaconych rachunków, ale obowiązek ten nie ciąży na nich bezpośrednio.

Jak często bywa, sytuacja nie jest jednak taka prosta, bowiem jeżeli podmiot obowiązany pobiera wody do różnych celów lub potrzeb, musi zapewnić dla nich odrębny pomiar. W toku prac legislacyjnych przedstawiciel Izby Gospodarczej Wodociągi Polskie wskazywał na zasadność przyjęcia wykładni, zgodnie z którą przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne w istocie pobierają wodę do jednego celu, to jest zapewnienia zbiorowego zaopatrzenia. Ministerstwo odniosło się do powyższej interpretacji raczej nieprzychylnie.

Zatem przy założeniu, że także branża wodociągowo-kanalizacyjna będzie zobowiązana do zapewnienia osobnych pomiarów, otwartym pozostaje pytanie o właściwy punkt instalacji nowych liczników. Zapewnienie osobnego montażu dla każdego odbiorcy wydaje się rozwiązaniem wykraczającym poza wymagane ustawowe minimum. Za zgodne z wymogami ustawy można by natomiast uznać zapewnienie pomiaru na samym ujęciu oraz na połączeniach z odbiorcami innymi niż typowi (to jest przede wszystkim z zakładami przemysłowymi).

Zastosowanie najdalej idącej wykładni nakazywałoby wprowadzenie opomiarowania wody na ujęciach osobno dla każdego celu zużycia przez dalszych odbiorców, co mogłoby z kolei wymuszać budowę odrębnych sieci rozdzielczych. Perspektywa taka budzi słuszny sprzeciw w już pojawiającym się piśmiennictwie, natomiast sama konieczność jej rozważenia świadczy o daleko idącej niepewności prawnej w tym zakresie.

#### Zróżnicowane stawki

Na szczególną uwagę zasługuje rozwiązanie zastosowane w rozporządzeniu w sprawie jednostkowych stawek opłat za usługi wodne. Przewiduje ono zróżnicowanie stawek w zależności od stosowanych procesów uzdatniania. W pewnym uproszczeniu - im dalej idące oczyszczenie pobieranej wody, tym niższa należność. Ciekawy mechanizm zastosowano przy tym do (de facto) przedsiębiorstw wodociągowych. Jeżeli taki podmiot prowadzi osobny pomiar wód uzdatnianych przy pomocy różnych procesów, mnożniki należy odnieść do poszczególnych strumieni. Oczywiście musi on następować przy użyciu urządzenia spełniającego wymagania metrologiczne. Jeżeli tego rodzaju pomiar nie jest prowadzony, przyjmuje się proces uzdatniania, któremu przypisano najwyższy współczynnik różnicujący.

Ustawodawca przewidział możliwość zdalnego odczytu wskazań, jednak standardowo odczytu będzie dokonywał pracownik Wód Polskich, a podmiot obowiązany do ponoszenia opłat musi zapewnić mu stosowny dostęp do nieruchomości.

Rozwiązanie to jest dosyć jasne w przypadku bezpośredniego poboru wód powierzchniowych lub podziemnych przez użytkownika. Komplikuje się natomiast w przypadku odbiorców korzystających z pośrednictwa wod-kanu. Usługobiorcy bowiem nie pozostają wprost objęci obowiązkiem zapewnienia dostępu pracownikowi Wód Polskich. Muszą oni jedynie udostępnić nieruchomość osobom reprezentującym przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne. Gdyby zatem kierować się ściśle literą prawa, dopuszczony do odczytu licznika musiałby być jedynie pracownik Wód Polskich wyposażony w upoważnienie lokalnego przedsiębiorstwa. Nawet bowiem wspólna kontrola dwójkowa pracowników obu instytucji nie pozostaje do końca spójna z założeniami ustawy.

#### Odpowiedzialność obiektywna

Opisane powyżej zagadnienia nie wyczerpują oczywiście pełnego spektrum wątpliwości dotyczących nowego obowiązku pomiarowego. Po wejściu w życie omawianego obowiązku, brak dowodów prawnej kontroli metrologicznej używanych przyrządów będzie skutkowało przyjęciem, że nastąpiło przekroczenie w zakresie ilości pobranych wód i tym samym naliczeniem opłaty podwyższonej. Jako że formalnie obowiązek wyposażenia obowiązanych podmiotów w tego rodzaju urządzenia obciąża Wody Polskie, ewentualne opóźnienie będące skutkiem uchybienia po stronie tego podmiotu będzie skutkowało interesującym zagadnieniem prawnym. W orzecznictwie podkreśla się oczywiście, że odpowiedzialność obiektywna nie oznacza odpowiedzialności absolutnej, zatem tego rodzaju przyczyna powinna zostać uwzględniona w postępowaniu sankcyjnym. Alternatywą musiałoby bowiem pozostawać wystąpienie do winowajcy z roszczeniem odszkodowawczym, co - w kontekście organizacji całego systemu - byłoby sytuacją dosyć niecodzienną, acz formalnie możliwą. ©

podstawa prawna: Ustawa z 11 maja 2001 r. Prawo o miarach (DzU z 2016 r. poz. 884 ze zm.)

podstawa prawna: Ustawa z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (DzU z 2017 r. poz. 328 ze zm.)

podstawa prawna: Ustawa z 20 lipca 2017 r. Prawo wodne (DzU z 2017 r. poz. 1566 z ze zm.)

podstawa prawna: Rozporządzenie Rady Ministrów z 22 grudnia 2017 r. w sprawie jednostkowych stawek opłat za usługi wodne (DzU z 2017 r. poz. 2502)

Rzeczpospolita

© © Wszystkie prawa zastrzeżone